KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

NR. 60 30. Lipca 1943 r. V.P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

W związku z ustąpieniem Mussoliniego przemawiał Ciołkosz. Przypomniał, że to Mussolini zniszczył we Włoszech demokrację. Jego bombastyczne hasła rozpadły się. Mussolini mówił o 100-leciu faszyzmu, a Hitler o 1000-leciu trzeciej Rzeszy. Upadek Mussoliniego pociągnie za sobą upadek Hitlera. Mussolini, który 23.IX.1939 r. powiedział: "la Polonia e liquidata" - upadł w 21 r. ery faszystowskiej, który był jej rokiem ostatnim.

Min. spr. wewn. Banaczyk złożył prasie obszerne oświadczenie o masowych morderstwach niem. w lubelszczyźnie. Oświadczenie to poruszyło opinię świata.

Radio Londyn przyniosło w 3 audycjach przemówienie prem. Mikołajczyka o polskiej polityce zagranicznej.

II. WYDARZENIA NAJWAŻNIEJSZE.

Wielka mowa prem. Churchilla.

Dnia 28.VII. prem. Churchill wygłosił w parlamencie ang. nast.: przemówienie: "Koniec Mussoliniego oznacza bezwątpienia koniec jednej epoki historii włoskiej. Można twierdzić, iż gmach faszyzmu, o ile dotąd nie runął jeszcze, w najbliższej przyszłości zawali się zupełnie. 20-letni okres faszyzmu to okres cielesnej i moralnej niewoli narodu włoskiego. System totalny odbiera narodowi wpływ na sprawy państwa. Możemy się spodziewać zmian zasadniczych w Italii, Historia poucza bowiem, iż tego rodzaju przewroty nie kończą się na stopniu pierwszym, lecz rozwijają się dalej. Zbrodnicza była głupota Mussoliniego, który przez zadanie skrytobójczego ciosu Francji, a następnie Grecji, w nadziei na łatwe zyski, wpędził Włochy w wojnę, co kosztowało dotąd Italię utratę imperium wschodnio afrykańskiego, Afryki północnej, ostatnio Sycylii, zajętej w większości przez wojska sprzymierzone. Obecnie olbrzymia armia Aliantów, najnowocześniej wyekwipowana, stoją u bram Italii, która znalazła się w obliczu przeciwnika posiadającego olbrzymią przewagę na morzu, w powietrzu i na lądzie. Armie te gotowe są przynieść Italii oswobodzenie od wojny i niewoli i po pewnym czasie zapewnić jej odpowiednie stanowisko w Europie. Wiadomości, jakie nadeszły z Palermo, tego pięknego włoskiego miasta, świadczą o tym, iż naród włoski pragnie pozbyć się dotychczasowych władców. Rozstrzygnięcie zależy od narodu włoskiego, który ma wybór: albo Italię uczynić polem bitwy, albo oddalić od niej okrucieństwo wojny. Jeśli Italia stanie po stronie Niemców wówczas będziemy prowadzili wojnę wszystkimi dostępnymi środkami, z północy i z południa, z morza i powietrza, operacjami kombinowanymi z całą potęgą nagromadzonych sił i środków. Wszyscy dowódcy alianccy otrzymali już odpowiednie instrukcje. W ciągu najbliższych miesięcy Włochy stałyby się terenem ciężkich walk. Jakakolwiek będzie decyzja Italii, to o ile chodzi o wydarzenia międzynarodowe nie zmieni ona dalszego zasadniczego przebiegu wojny, może jedynie przedłużyć nieco czas jej trwania. O nowym rządzie włoskim nie mogę nic powiedzieć, wiem o nim bardzo niewiele, ale wiem, że o ile chodzi o naród włoski, to rząd ten stoi przed niezmiernie ważnymi decyzjami. Dotąd rząd włoski nie zwrócił się do nas z żadnymi propozycjami, od nas więc jedynie zależy wypuszczenie potoku ognia i żelaza na całą Italię. Nie wiemy, co się dalej stanie we Włoszech, lecz teraz po upadku Mussoliniego postąpilibyśmy nierozsądnie, gdybyśmy się pozbawili dobrowolnie tych atutów, jakie posiadamy u narodu włoskiego. Byłoby błędem nie do darowania, gdyby sprzymierzeńcy obalili strukturę państwową Włoch. Nie jest naszym celem to, nie chcemy Italii pogrążyć w chaosie i zamęcie. Musimy unikać błędu popełnionego przez Hitlera w okupowanej Europie. Nie chcemy rządzić w Italii przy pomocy gauleiterów, nie chcemy się obarczać troskami administracyjnymi i wyżywieniem ludności. Wymaga to olbrzymiego aparatu, garnizonów i spowodowałoby zwolnienie tempa wojny. Wówczas bardzo szybko oswobodziciele uznani zostaliby za najeźdźców, tak jak to dzisiaj jest z Niemcami. W tym stanie rzeczy moja rada jest prosta: sprawa włoska musi się, proszę wybaczyć wulgarne określenie, wygotować w swym własnym sosie - a my możemy jedynie dolewać oliwa do ognia. Nie zamierzamy wywierać innej presji na przebieg wypadków, jak tylko za pomocą działań

wojennych. Cała nasza siła powinna zostać zwrócona przeciwko naszemu głównemu wrogowi, którym jest nie Italia, lecz Niemcy. Dlatego zarówno w interesie Włoch jak i sprzymierzonych leży, aby kapitulacja Italii była całkowita i natychmiastowa, a nie częściowa. Italia musi przyjąć te nasze żądania, które mają na celu jaknajszybsze zniszczenie Niemiec. Italia przedstawiała 1/10 część potencjału militarnego Niemiec. Siła armii niem. nie jest jeszcze złamana, armia niem. jakkolwiek poniosła straty w dwuletniej walce z Rosją, jest wciąż jeszcze silna i nierozbita. Hitler dysponuje, oprócz wojsk alianckich, 300 dywizjami, z których 75% jest zmotoryzowanych, reszta jest też dobrze uzbrojona i jak wykazały działania na Sycylii armia niem. w odpowiednich warunkach posiada dużą siłę obronną i bojową. Rząd niem. posiada w dyspozycji cały aparat kilkunastu krajów podbitej Europy, a jak dochodzą wiadomości zbiory zapowiadają się dobrze, machina wojenna niem. jest więc jeszcze potężna. Celem naszym jest właśnie zniszczenie tej narodowo-sochalistycznej machiny wojennej i przy rozpatrywaniu kwestii nie możemy nigdy celu tego tracić z oczu". Zapytany Churchill, czy Italia nie dała odpowiedzi na deklarację prem. i prez. Roosevelta, odpowiedział: "nie otrzymałem dotąd odpowiedzi i prez. Roosevelt jej nie otrzymał. Ustąpienie Mussoliniego może być uważane tylko jako jego osobista odpowiedź".

Mowa prezydenta Roosevelta.

Dnia 29. VII. o godz. 4-tej min. 30. przemawiał prez. Roosevelt. Z mowy jego podano z Londynu dotychczas nast. szczegóły: 1/ Mussolini i cała jego kompania muszą być pociągnięci do odpowiedzialności, 2/ Italia musi kapitulować bezwzględnie, 3/ na Sycylii po raz pierwszy ludność może korzystać ze zbiorów na własny użytek, 4/ na Sycylię wysadzono dotychczas 160 tys. żołnierza przy pomocy 3 tys. statków. Posiłki napływają w dalszym ciągu, 5/ Ameryka wyprodukowała dotychczas 19 milj. ton statków, 6/ toczą się teraz najcięższe, rozstrzygające walki w Rosji. Daremne są usiłowania niem. złamania linii sow. 7/ wojna z Japonią przynosi jej większe straty niż produkcja japońska może wyprodukować materiału wojennego, 8/ inicjatywa wojenna na wszystkich frontach jest w rękach Aliantów.

Wrzenie w Italii.

Obecnie nadchodzą z Szwajcarii i Hiszpanii bardziej szczegółowe wiadomości przełomowych chwil we Włoszech. Mussolini po powrocie z Werony, przedstawił natychmiast propozycje niem. ministrom i najwybitniejszym faszystom, którzy studiowali je w ciągu tygodnia. W sobotę zaś wieczorem zebrała się po raz pierwszy od 1939 r. Wielka Rada Faszystowska, na której Mussolini przedstawił żądania niem.: Opuszczenie południowych i środkowych Włoch, ewakuacja całego taboru kolejowego, materiałów wojennych, wszystkich zapasów żywności, aby zmusić Aliantów do zaopatrywania ludności w żywność, opuszczenie przez flotę włoską Spezzi i udanie się do Tulonu, zorganizowanie obrony nad Padem. Wywiązała się gwałtowna dyskusja, pełna dramatycznych momentów, pod jej koniec przywódcy faszystowscy zaczęli się wzajemnie oskarżać i obrzucać obelgami. Przywódcami opozycji byli dawni ministrowie Grandi i Ciano. Mussolini śmiertelnie blady nazwał swego zięcia Ciano "nikczemnym zdrajcą". Były sekret. partii faszystowskiej Farinacci proponował Unię włosko-niem. podobną do propozycji angielskiej przedstawionych Francji po klęsce w 1940 r. W niedzielę rano odbyło się głosowanie. Sześciu członków Rady opowiedziało się za Mussolinim i przyjęciem propozycji niem., dziewiętnastu przeciw. Wobec takiego wyniku Mussolini przedstawił królowi, który poprzednio już odbył konferencję z marsz. Badoglio, swą rezygnację.

Wszyscy wybitniejsi przywódcy faszystowscy jak Scorza, Farynacci, M. Appelius, Wirgino Gajda zostali aresztowani. Mussolini opuścił Rzym. Ciano z żoną schronił się do Watykanu. W miastach włoskich zwłaszcza w Turynie i Mediolanie, odbywają się demonstracje i pochody, w czasie których niesiono czerwone sztandary. Według radia szwajc. w tych 2 miastach odbyły się demonstracje na rzecz Zw. Sow. W Turynie 5 partii; komunistyczna, czynu, socjal-demokratów, liberalna i chrześcijańska wysłała wspólną deklarację do króla i Badoglio nast: treści: "obecny

Rząd włoski jest rządem tymczasowym i nie odzwierciedla woli narodu. Naród włoski będzie zawsze wdzięczny panu i królowi za wzięcie inicjatywy w zlikwidowaniu faszyzmu. Zgadzając się z panem, że należy utrzymać porządek, w imieniu 5 partii oświadczamy, iż naród włoski domaga się wolności słowa i swobodnego wypowiadania myśli politycznej".

Partia komunistyczna i partia "czynu" odbywają w Turynie wspólne posiedzenia. Największy dziennik w Turynie "La Stampa" opanowali komuniści. Dziennik ten pierwszy rzucił hasło żądania pokoju. Radio szwajc. donosi, że min. Eden zapytany w Izbie Gmin, czy Anglia zamierza oddać Włochom kolonie w Afryce odpowiedział: "Nie". W środę wieczór w Milanie demonstranci żądali pokoju i wolności. Ze Szwecji donoszą, że połączenie telefoniczne i telegraficzne Włoch z Niemcami jest zerwane. Wojska niem. przechodzą przez Brenner dla zorganizowania oporu nad rzeką Pad. "Popolo d'Italia" organ Mussoliniego został zawieszony. Lokal dziennika zdemolowano. W "Giornale d'Italia", po ustąpieniu red. Gaydy, którego aresztowano redakcję objął red. Bergamini. Gestapowcy opuszczają gremialnie Włochy. Część z nich zgłosiła się do armii niem. Nowy włoski min. spr. zagr. Guariglia odbył w Ankarze konferencję z turec. min. spr. zagr. Menecoglu. Na ulicach Mediolanu demonstracje. W ulotkach domagania natychmiastowego pokoju, wypędzenia Niemców, aresztowania i sądu nad faszystami. Luksusowe domy dostojników faszystowskich demonstranci obrabowali z nagromadzonych zapasów żywności. W Mediolanie niesiono transparenty ze słowami Mussoliniego: "jeżeli idę naprzód, maszerujcie za mną, jeśli cofnę się, zabijcie mnie!"

Pismo "Lavoro Fascista" zmieniło tytuł na "Lavoro Italiano". Plac Wiktora Emanuela przemianowano w Mediolanie na plac Matteottiego, Włocha zamordowanego zamordowanego przez faszystów. Opór milicji faszystowskiej złamano, gdy Badoglio wysłał przeciw milicji wojsko.

Nowy gabinet włoski na pierwszym swym posiedzeniu ogłosił rozwiązanie partii faszystowskiej. W Mediolanie wybuchł strajk generalny. Tłum zażądał wypuszczenia więźniów politycznych. Niemcy strzelali do demonstrantów. Zostali jednak, pod strażą żołnierzy włoskich usunięci z miasta i mają być rozbrojeni. Strajki wybuchły też w Rzymie i w Wenecji.

Gen. Eisenhower wydał nast. odezwę: "gratulujemy narodowi włoskiemu i królowi Włoch, iż uwolnili się od faszyzmu. Najważniejsza przyczyna, dzieląca aliantów od Włochów, usunięta, pozostaje jeszcze jedna - Niemcy. Chcecie pokoju, będziecie go mieli i to honorowy pokój, o ile przestaniecie udzielać Niemcom pomocy. Wówczas wojska alianckie uwolnią Italię od najeźdźcy. Przychodzimy do was jako oswobodziciele, uwolnimy was od Niemców i od okrucieństw wojny. Okazało się już na Sycylii, że nasze zarządzenia nie są surowe. Jeśli zwolnicie wszystkich jeńców angiel., a nie wydacie ich Niemcom, setki tysięcy Włochów jeńców będzie mogła powrócić do domów".

Echa obalenia Mussoliniego w Europie.

W Hiszpanii rosną oznaki niepokoju. Gen. Franco zarządził ostre środki bezpieczeństwa. Monarchiści i komuniści są pod kontrolą. Radio madryckie narzeka, że nie ma w Hiszpanii jednolitości. Gabinet hiszpański obraduje.

Dr. Schmidt w Berlinie czyni niesłychane wysiłki, aby przekonać korespondentów zagranicznych, że ustąpienie Mussoliniego jest sprawą wewnętrzną Włoch i nie wpłynie na sytuację Niemiec.

W Turcji przypuszczają, że Bułgaria, Rumunia i Węgry pójdą śladami Włoch. Poseł rumuński w Portugalii złożył wizytę prem. Salazarowi. Powody wizyty nie ujawniono.

Syn prem. węgier. Kallaya przybył do Turcji. Gabinet węgierski obraduje nad sytuacją międzynarodową.

Min. spr. zagr. słowacki uciekł z kraju.

Między Bułgarią a Rumunią powstają zatargi graniczne.

Dziennik turecki "Jenisaba" zauważa, że "twierdza Europa" zaczyna się chwiać. Na Węgrzech np. panuje wielkie zaniepokojenie. W razie załamania się Włoch nastąpi szybko również załamanie się Węgier.

Członek parlamentu turec. Jalazin pisze w dzienniku turec. "Vatan": wasalów Osi na Bałkanach ogarnęła panika. Nie ma w tym nic dziwnego. Dziś ofiarą są Włochy, jutro może być Bułgaria i Węgry. W Albanii większość kraju znajduje się w ręku partyzantów. Włosi wycofali już

większość swych wojsk z Albanii.

Na stanowisko min. spr. zagr. Węgier, który objął Jeno Ghyczy 26. VII. zaszła już druga zmiana w ciągu miesiąca. Jest to dowód jakie trudności piętrzą się teraz przed Węgrami. Z krajów neutralnych nadchodzą wiadomości, że Węgrzy dążą już do uwolnienia się od Hitlera.

W Jugosławii linia kol. Zagrzeb-Belgrad od 25. VI. codziennie jest atakowana.

W Jugosławii partyzanci w ciągu 6 mies. zabili 6 tys. Niemców, a wzięli do niewoli 4 tys. Na południe od Sarajewa partyzanci zajęli 5 miasta Vlasenica, Srebrnica i Kladań. Włoski gub. Czarnogóry gen. Biroli został odwołany. W krajach bałkańskich wiadomości o obaleniu Mussoliniego przyjmowane są z entuzjazmem. W Bułgarii, zwłaszcza w Sofii powtarzają się demonstracje przeciw premier. Filoffowi. W parlamencie bułgarskim przemawiało 40 posłów przeciw współpracy z Niemcami. Samoloty nieznanego pochodzenia zrzuciły ulotki na Bułgarię domagające się obalenia rządów prem. Filoffa.

W Atenach wybuchł strajk generalny jako prostest przeciw okupacji Macedonii przez Bułgarię po rzekę Warden.
W Grecjii doszło do starcia między wojskami włoskimi a niemieckimi. Gen. Rommel przybył do Salonik.

Min. Hull wyraził się, że ustąpienie Mussoliniego jest wielkim krokiem w kierunku zniszczenia faszyzmu zarówno narodowego jak międzynarodowego.

W Londynie zauważają z przekąsem, że Hitler nie posłał marsz. Badoglio życzeń z powodu objęcia rządów.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

Niemcy są pod strasznym ogniem bomb. Najwięcej ucierpiał Hamburg. W sobotę padło na niego 2300 ton bomb, w niedzielę znowu padł ładunek, w noc "Mosquity" bombardowały port. Bombardowano również w poniedziałek i wtorek. Ogólnie Hamburg był bombardowany ciężko w ciągu 72 godzin 6 razy. Obrona miasta została zmieciona. Dymy wznoszą się na wys. 6 tys. metrów. Pożary widać na 400 klm. Bombardowano również Hannower, Essen, Wilhelmshafen, Courtraix, Seegrugge, Kasel i Magdeborg.

POŁUDNIE: Na linii Catanii znajduje się około 6 i 1/2 dywizji włoskich i niem. W zachodniej Sycylii dostało się do niewoli 6 gen. włoskich i 1 admirał. Amerykanie doszli do Cefalu, 65 klm. na wschód od Palermo. Niemcy ściągają drogą powietrzną posiłki. W poniedziałek był silny nalot na Roggio di Calabrio. W Catanii wysadzają Niemcy zapasy materiałów pędnych. Amerykanie dochodzą do San Stefano. Zajęto 5 miescowości. 29. VII. kanadyjczycy zajęli Leonforte. VII-armia amer. zajęła CASTELBUONO, POLLINO, GANGI. Na Sycylii linię frontu utrzymują już jedynie Niemcy. Włosi pełnią służbę tylko na etapach.

WSCHÓD: Według wiadomości z Moskwy oddziały bolszewickie są już na przedmieściach Orła. Zajęto nowych 30 miejscowości. Na północ od Orła kawaleria sow. przebija się. Zajęto stację kol. Stanowoj Kołodziec.

DALEKI WSCHÓD: Na N. Georgii znajdują się wojska amer. na kilka kilometrów od MUNDA. Lotnictwo dokonało na Munda gwałtownego ataku. Lotnictwo sprzymierzone atakuje bazy jap. od Aleutów po N. Gwineę.

IV. RÓŻNE.

Gen. Giraud powrócił już do Algieru z podróży do St. Zjednoczonych i Anglii. Gen. Giraud złożył wizytę gen. de Gaull.

Upłynął termin zgłaszania się Francuzów do przymusowych robót w Niemczech. Zamiast 120 tys. zgłosiło się 22 tys.

W Norwegii wszystkich mężczyzn zdolnych do pracy umieścili Niemcy w obozie koncentracyjnym.

Philippe Joubert, gen. insp. lotnictwa oświadczył, iż przed wojskami aliandckimi istnieją też inne możliwości x uderzania na Europę, prócz inwazji do Włoch.

Lotnictwo amer. dokonało pierwszego nalotu na Norwegię w sobotę 24. VII.

----:::::----

Na fundusz prasowy złożono w zł.
Sikorki 110, Baccarat 100, Maciek 100.
Bynio 50, Łukasz 30, Gena 10, Irka 5,
Kazia 20, Olga 20, Afryka 10, Zet 5.
Mała 36 matryc, 620 ark. pap. 200 ark. kalki, Vac 1 taśma i 4 matryce,
Wierny farba.
Na FUS: Gabryel 200, Walercia 100.

ooooo-----ooooo